

Michałek, Krzysztof

"Amerykańscy prezydenci. 41 historycznych portretów od Jerzego Waszyngtona do Billa Clintona", Jürgen Heideking [red.], Wrocław 1999 : [recenzja]

Dzieje Najnowsze 31/2, 240-242

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

riały o różnorodnym charakterze. Mamy więc przegląd prasy emigracyjnej, nie tylko londyńskiej. Szeroki zestaw dokumentów wytworzonych przez poszczególne struktury emigracyjnej władzy (rząd, prezydenta, Egzekutywę Zjednoczenia Narodowego) oraz partie, stronnictwa, kluby i inne ugrupowania polityczne.

Pierwszy z badaczy swoją uwagę skupił na dwóch ważnych wątkach. Na wstępie przytoczył bogaty zestaw materiałów na temat odwilży jako zjawiska społecznego i kulturowego. Znalazły się tu m.in. analizy, oceny i prognozy piór Karola Zbyszewskiego, Juliusza Mieroszewskiego, Konstantego A. Jeleńskiego, Józefa Czapskiego i Zbigniewa Jordana. Tomasz Ochowski przytoczył także oceny i opinie dotyczące pisarzy i publicystów emigracyjnych współpracujących ze środkami masowego przekazu w kraju. Interesowały go w tym zakresie dwie kwestie: możliwości i granice zjawiska. Wśród cytowanych dokumentów znalazły się artykuły, komentarze i ekspertyzy m.in. Juliusza Mieroszewskiego, Pawła Hostowca, Zdzisława Stahla, Jędrzeja Giertycha, Mieczysława Grydzewskiego, Mariana Kukiela i Jana Bielatowicza. Z kolei Jan Żaryn wziął na warsztat trzy następne wątki. W orbicie jego zainteresowań znalazły się opinie na temat poznańskiego czerwca oraz przemiany październikowe w Polsce i ich skutki widziane z perspektywy „polskiego” Londynu i paryskiej „Kultury”. Warto zauważyć, iż badacz dziejów emigracji przywołał tu teksty (artykuły prasowe, przemówienia, listy, apele, ekspertyzy itp.) podpisane przez m.in. gen. Władysława Andersa, prezydenta Augusta Zaleskiego, dr Tadeusza Bieleckiego, Mariana Seydę, Zygmunta Zarembę, Wojciecha Wasiułyńskiego, Jędrzeja Giertycha i gen. Kazimierza Sosnkowskiego, krótko rzecz ujmując — elitę emigracji. Historyk dokonał również szerokiego wyboru dokumentów na temat działalności Kościoła w Polsce w 1956 r. W tym ostatnim wypadku można doszukać się interesujących rozważań poświęconych PAX-owi, represjom w stosunku do duchowieństwa w kraju oraz na temat uwolnienia prymasa Stefana Wyszyńskiego. Wśród autorów zaś można dostrzec nazwiska arcybiskupa Józefa Gawliny i ambasadora Kazimierza Papègo. Niektóre z dokumentów pochodzą z ambasady RP przy Stolicy Apostolskiej¹². W tej części omawianej pracy szczególną uwagę zwraca niemal perfekcyjne opracowanie dokumentów. Mam tu na myśli rzetelne informacje biograficzne odnoszące się do bohaterów wydarzeń (często postaci z drugiego i trzeciego nawet planu) oraz wyjaśnienia ukazujące kulisy powstania prezentowanej dokumentacji.

Recenzowanej pracy, w moim przekonaniu, należy wystawić pozytywną ocenę. Wszelako nie jest to zasługą redaktora tomu, lecz jego dwóch młodszych stażem i doświadczeniem kolegów.

Tadeusz Wolsza
Warszawa

Jürgen Heideking (red.), *Amerykańscy prezydenci. 41 historycznych portretów od Jerzego Waszyngtona do Billa Clintona*, Wrocław 1999, Wydawnictwo Astrum, ss. 571

Ciągłe w XX w., a wyraźnie rosnące zainteresowanie Stanami Zjednoczonymi w Polsce w okresie ostatnich dziesięciu lat sprawia, że na rynek trafia coraz więcej publikacji dotyczących amerykańskiej historii, polityki, gospodarki, kultury itp. Stałym zainteresowaniem, zwłaszcza wśród profesjonalnych badaczy tematyki amerykańskiej, cieszą się pozycje dotyczące

¹² Por. np. J. Żaryn, *Stolica Apostolska wobec Polski i Polaków w latach 1944–1958 w świetle materiałów ambasady RP przy Watykanie*, Warszawa 1998.

prezydentury. W polskich księgarniach można nabyć zarówno monografie kreślące sylwetki poszczególnych prezydentów (np. S. E. Ambrose, *Eisenhower*, Warszawa 1993), jak i opracowania systematyczne (L. Pastusiak, *Prezydenci*, t. 1–3, Warszawa 1989). Wydawać by się zatem mogło, że rynek już się nasycił, a jednak na początku 1999 r. ukazała się kolejna pozycja z tego cyklu. Czy to oznacza, że Wydawnictwo Astrum popełniło błąd, wprowadzając na rynek kolejną książkę o amerykańskich prezydentach, czy też lektura tej konkretnej pozycji przyniesie może czytelnikom wyjątkowe korzyści?

Prezentację książki zaczniemy od tytułu. Zwykło się sądzić, że prezydentów amerykańskich było 42, a tymczasem w tytule mowa o 41. Nie jest to błąd, tylko wyraz pedanterii autorów książki, którzy w ten sposób sygnalizują, że wprawdzie 42 razy politycy amerykańscy składali przysięgę prezydencką, ale czyniło to tylko 41 osób. Dwie kadencje Grovera Clevelanda (1885–1889 i 1893–1897), przedzielone administracją Benjamina Harrisona (1889–1893), uczyniły z Clevelanda tę osobę, której przysięga prezydencka liczona jest „podwójnie”. Ten z pozoru drobny szczegół, uwzględniony jednak przez autorów książki, dobrze oddaje dbałość o rzetelność naukową całości tekstu.

Używam terminu „autorzy”, gdyż prezentowana książka jest pracą zbiorową 21 historyków i politologów niemieckich z różnych ośrodków naukowych w Niemczech (Berlin, Kolonia, Getynga, Akwizgran, Kilonia) i w USA (Deutschen Historischen Institut w Waszyngtonie, USA). Wśród autorów występują bardzo dobrze znane amerykańistom w Polsce nazwiska Willi Paula Admasa, Jürgena Heidekinga, Petera Schafera, a także nazwiska młodszych wiekiem specjalistów badań amerykańistycznych: Ulrike Skosetz, Marca Frey’a czy Horsta Dippela. Taki dobór autorów wynikał z chęci uczynienia książki pracą odzwierciedlającą opinie zarówno starszej, jak i młodszej generacji niemieckich amerykańistów.

Obszerna, licząca 571 stron książka została przygotowana z dużą starannością. Oprócz sylwetek wszystkich prezydentów amerykańskich czytelnik może znaleźć także kilkudziesięciostronicowe wprowadzenie prezentujące „powstanie i historię amerykańskiej prezydentury”. Ponadto praca zawiera: wyniki wyborów prezydenckich, podział miejsc w Kongresie, kadencje prezydentów USA. Znaleźć również można obszernie wskazówki bibliograficzne oraz indeks osobowy.

Zgodnie z generalnym założeniem Autorzy przedstawiają „historyczne portrety” prezydentów. I podobnie jak w katalogu wystawy malarstwa, można znaleźć wykaz tytułów poszczególnych prac, tak i w spisie treści każdy szkic umieszczony w książce zostaje opatrzony swego rodzaju etykietką. John Quincy Adams jest zatem nazwany „specjalistą od spraw zagranicznych i prezydentem ponadpartyjnym”. William H. Harrison to „prezydent na jeden miesiąc”, Herbert C. Hoover to „administrator w czasie kryzysu”, a John F. Kennedy „Prezydent imperialny”. Stosowanie tych etykietek jest zabiegiem zmierzającym do wywołania i utrwalenia u czytelników pewnych skojarzeń. Zarazem jednak wynika z chęci oddania natury rządów konkretnego prezydenta. Czytając teksty, odnosi się wrażenie, że etykiety zostały na ogół właściwie dobrane.

Sylwetki prezydentów zostały zaprezentowane z różnym stopniem uszczegółowienia. Dobrze oddaje to zestawienie szkiców dotyczących np. Jamesa Garfielda (*Powstrzymany reformator*), który sprawował władzę przez kilka miesięcy w 1881 r. i George’a Busha (*Poszukiwanie nowego porządku*), sprawującego władzę przez pełną kadencję (1989–1993), w dodatku przypadającą na przełomowy moment końca „zimnej wojny”, narodzin porządku postzimnowojennego. Szkic poświęcony pierwszemu liczy 4 strony, a drugiemu 4,5.

Czytając pracę, zwraca jednak uwagę przede wszystkim rzetelność informacyjna, skupienie się Autorów na najważniejszych faktach z życia i kariery politycznej prezydentów. Każdy szkic jest też opatrzony oceną autorską. Np. dokonania Williama McKinley'a podsumowano następująco: „W polityce wewnętrznej nie pozostawił on po sobie żadnych szczególnych osiągnięć. Kierował urzędem w mało innowacyjny sposób, a jego przemówienia, choć wówczas przyjmowane bardzo pozytywnie, nie miały wpływu na dalszy rozwój myśli politycznej” (s. 299). Sylwetkę Harry'ego Trumana zaś podsumowano: „Truman, wbrew wielu atakom na swą osobę, był obdarzony silną wolą, w trudnych sytuacjach samodzielnie podejmował decyzje — również wtedy, gdy były one niepopularne — i nie pozwalał się odwozić od raz podjętych postanowień” (s. 400).

Tę krótkie, ale precyzyjne i przemawiające do wyobraźni oceny stanowią dobre dopełnienie tekstów poszczególnych szkiców. Warto też podkreślić, że Autorzy formułują owe oceny, często zwracając uwagę na przewartościowania dokonujące się w amerykańskiej i europejskiej nauce historycznej. „Calvin Coolidge — czytamy — był podczas swych rządów niezwykle popularnym prezydentem (...) W badaniach historycznych Coolidge oceniony został później bardziej krytycznie. Uznano go raczej za przeciętnego prezydenta, który sprawował swój urząd bardziej administrując, niż wpływając na wydarzenia” (s. 359).

Sumując, książka pod red. Jürgena Heidekinga, *Amerykańscy prezydenci. 41 historycznych portretów od Jerzego Waszyngtona do Billa Clintona* jest bardzo udaną prezentacją w formie szkiców historycznych sylwetek amerykańskich prezydentów. Jej dodatkowym walorem jest fakt, że wychodząc spod piór niemieckich amerykańistów, pozwala na konfrontację czynionych przez nich ocen z ustaleniami polskich i amerykańskich badaczy zajmujących się prezydenturą w Stanach Zjednoczonych.

Krzysztof Michałek
Warszawa

Harvey Klehr, John Earl Haynes, Kyrill M. Anderson, *The Soviet World of American Communism*, Yale University Press, New Haven and London 1998, s. xxxv + 378, seria *Annals of Communism*

Omawiana praca jest drugą w serii *Annals of Communism*, w którym prezentowane są dokumenty dotyczące historii amerykańskiego komunizmu wydobyte z archiwum Kominteru w Moskwie. Pierwsza, zatytułowana *The Secret World of American Communism*, ukazała się w 1995 r. i dotyczyła najbardziej spektakularnych związków komunizmu amerykańskiego z Moskwą. Obecny, koncentrując się na kwestiach bardziej szczegółowych, przedstawia powiązania, a przede wszystkim ich konsekwencje, Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych (CP USA) i centrali światowego ruchu robotniczego.

Praca zachowuje układ poprzedniego tomu, tak więc w przedmowie znajdujemy omówienie „amerykańskiej” części zasobu archiwum Międzynarodówki, z którego korzystali Autorzy, następnie wykaz skrótów, tablicę chronologiczną CP USA za okres 1917–1996 oraz wykaz dokumentów cytowanych w pracy. Jest ich ogółem 95, z czego 11 reprodukowanych jest w całości lub części.

Cel pracy wyłożony jest we *Wstępie*: Autorzy pragną ukazać stosunek CP USA do Moskwy jako arbitra i przewodnika działań partii. Delikatnie bronią także senatora McCarthy'ego, wyrażając żal, że ideę antykomunizmu przekształcił w bezpardonową walkę polityczną. Zda-